

**URZĄD MIASTA
TYCHY
WOJ.ŚLĄSKIE
-000515922-**

Tychy, dnia 10 lutego 2006 r.

SWO.IV.0057-1/06

URZĄD MIASTA TYCHY	
Wydział Obsługi Rady Miasta	
Wpł.	14. 02. 2006
L.dz.	72
Podpis	<i>[Signature]</i>
Znak sprawy	DNR.0057-5/06

**Pan Stefan Moćko
Radny Rady Miasta Tychy
za pośrednictwem
Przewodniczącego Rady Miasta**

Odpowiadając na interpelację złożoną na sesji Rady Miasta w dniu 26 stycznia 2006 r. uprzejmie informuję, że koszty ekonomiczne, ale również społeczne zaproszenia repatriantów są znaczne. Należy im zapewnić mieszkanie oraz źródło utrzymania, niezbędne jest otoczenie ich opieką do chwili zaadaptowania się w środowisku lokalnym. Tymczasem w Tychach sytuacja na rynku mieszkaniowym jest nadal bardzo trudna - w mieście aktualnie są realizowane wnioski o przydział lokali komunalnych, złożone w 1998 r. Trudny jest także rynek pracy w Tychach; wystarczy tylko przypomnieć, iż liczba bezrobotnych tyszan wynosi około 6 tysięcy. Jest bardzo prawdopodobne, że nowi mieszkańcy Tychów powiększyliby grono osób trwale pozostających bez pracy i w późniejszym czasie zmuszonych do korzystania z pomocy społecznej. Przepisy dot. repatriacji przewidują wprowadzić pomoc dla repatriantów i gminy, zapraszającej repatriantów, jednak nie posiadamy informacji jak ona aktualnie funkcjonuje w praktyce. Mamy natomiast negatywne doświadczenie z przeszłości. A mianowicie, włączając się do pomocy repatriantom urząd przydzielił lokal komunalny 3 rodzinom, otrzymano natomiast dotację tylko w jednym przypadku na pokrycie kosztów remontu mieszkania, po okresie ok. 2 lat od daty złożenia wniosku.

W Tychach obecnie przebywa 5 rodzin repatriantów, które przyjechały na zaproszenie osób fizycznych, na podstawie poprzednich przepisów regulujących sprawy repatriacji. Nie bez znaczenia jest fakt, że oprócz wyżej wymienionych osób przybywają do naszego miasta osoby, które nie są repatriantami w rozumieniu prawa, choć za takich się uważają. Przyjeżdżają one z terenów, które przed II wojną światową były częścią Rzeczypospolitej Polskiej, mają polskie pochodzenie, lecz obce obywatelstwo. Dopiero po przyjeździe do Polski podejmują działania w celu uzyskania obywatelstwa polskiego. Po uzyskaniu tego obywatelstwa żądają pomocy ze strony miasta. W miarę posiadanych środków i możliwości Urząd Miasta również im takiej pomocy udziela.

./.

- 2 -

Gmina zapraszająca repatriantów winna mieć zawsze świadomość długofalowych konsekwencji wynikających z zaproszenia. Również nie są wcale rzadkie skargi i pretensje ze strony rozczarowanych repatriantów, których oczekiwania rozminęły się z oferowanymi przez gminę warunkami. Zdarzały się także przypadki powrotu repatriantów.

Z poważaniem

ZASTĘPCA PREZYDENTA
DS. SPOŁECZNYCH

mgr Daria Szczepańska

Do wiadomości:
Sekretarz Miasta